

Jaros, Tadeusz

Droga Polski do wolności i niepodległości

Przegląd Pruszkowski nr 2, 4-5

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

DROGA POLSKI DO WOLNOŚCI I NIEPODLEGŁOŚCI

Po klęsce Niemiec i Austro-Węgier na froncie zachodnim, a uprzednio po klęsce Rosji w wojnie z Niemcami, w dniu 11 listopada 1918 roku podpisany został w Compiègne układ rozejmowy kończący I wojnę światową. Dobiegało końca panowanie zaborców na ziemiach polskich, rozpoczęła się odbudowa Państwa Polskiego.

Odrodzeniu Polski sprzyjały klęski zaborców, jak również dyplomatyczne zabiegi Romana Dmowskiego i Ignacego Jana Paderewskiego, lecz przede wszystkim - jak mówi poeta:

*"Zrodziły Polskę krew i bój
I trud żołnierski twardy..."*

To prawda. Wskreszenie Polski po ponad stuletniej niewoli to uwięzienie wyzwoleniczej walki narodu polskiego o wolność, niepodległość i suwerenność, o ziemię, wiarę ojców i mowę ojczystą, o honor i godność narodową. Walka ta była znaczone ogromem ofiary krwi i życia, męczeństwem kazamat i katorgą Sybiru, co było udziałem wszystkich pokoleń tamtych lat.

Powstanie Kościuszkowskie w walce o "wolność, całość i niepodległość" związało z tą walką lud wiejski i miejski, w wyniku czego stało się powstaniem narodowym.

Legiony Dąbrowskiego, walcząc na obczyźnie przypominały światu, że "Jeszcze Polska nie umarła", a ich pieśń legionowa, zawierająca te słowa, budziła nadzieję zwycięstwa i ducha walki.

Bohaterstwo żołnierza polskiego w Powstaniu Listopadowym utrwaliło niezłomną wolę odzyskania niepodległości, walki aż do zwycięstwa.

Krwawo okupione Powstanie Styczniowe wniosło do czynu powstańczego ducha najwyższej ofiarności i spotęgowało dążenie do własnego bytu państwowego.

Wyzwoleniczą walkę zakończył orężny czyn Legionów Polskich, zapoczątkowany przez pierwsze oddziały strzeleckie pod komendą Józefa Piłsudskiego. One również, jak Legiony Dąbrowskiego, stały się żywym

świadectwem, że "Polska nie zginęła" i krwawą ofiarą żołnierską na polach bitewnych potwierdziły moralne i niezaprzeczalne prawo Polski do niepodległego bytu.

Ta wyzwolenicza walka narodu polskiego to długa i ciernista droga Polski do wolności i niepodległości.

KONSTYTUCJA 3 MAJA 1791

FUNDAMENT ODRODZENIA NARODU

Po dokonaniu przez Rosję, Prusy i Austrię pierwszego rozbioru, Polska została uszczuplona w swoich granicach, pogrążona w niemocy i bezrządzie. A jednak mimo rozpaczliwego niemal położenia nastąpił piętnastoletni okres powolnego wprowadzienia, lecz stałego dźwigania się narodu z upadku - uwieńczonego Konstytucją Majową.

Konstytucja ta, uchwalona 3 maja 1791 r. "miała wyprowadzić Rzeczpospolitą z politycznej niemocy, miała być fundamentem trwałej przebudowy państwa i społeczeństwa, ratowania jego całości i niepodległości."

"Konstytucja Trzeciego Maja starała się jedną ustawą naprawić wszystko zło, które trawiło Polskę. Podniosła znaczenie stanu mieszczańskiego, zaopiekowała się włością, wyeliminowała najgorszą wadę sejmowania polskiego, tj. "liberum veto", zniósła elekcję królów, która była nieszczęściem i zgubą Polski, i dała jej Sejm, który mógł mieć powagę i rząd, który mógł mieć władzę. Konstytucja ta była dowodem, że naród po wiekowym błędzeniu ocknął się i zabrał się sam do poprawy swego bytu."

Rosja, przy wsparciu rodzimych zdrajców - Targowiczan, nie dopuściła jednak do dokonania tych doniosłych reform. Konstytucja została obalona po rozpaczliwej walce i pokonaniu słabej armii polskiej przez 100 - tysięczną armię rosyjską w krótkiej wojnie obronnej latem 1792r.

Konstytucja Trzeciego Maja "... obowiązywała tylko kilka miesięcy, ale przez 126 lat walki o niepodległość była symbolem wewnętrznych sił narodu, zdolnego do politycznego odrodzenia się ... Była pierwszą w Europie, a drugą w świecie po Konstytucji Stanów Zjednoczonych, nowożytną ustawą zasadniczą."

W niespełna dwa lata po uchwaleniu Konstytucji nastąpił drugi rozbiór Rzeczypospolitej. Tym razem dokonały go Rosja i Prusy. Haniebną konwencję rozbiorową podpisano 23 stycznia 1793r. w Petersburgu.